

POSTANOWIENIE

30 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Pawłyszcz

na posiedzeniu niejawnym 30 lipca 2025 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa M.B. i S.Z.

przeciwko Bankowi S.A. w W.

o ustalenie i zapłatę,

na skutek skargi kasacyjnej Banku S.A. w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 31 sierpnia 2023 r., I ACa 607/23,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**2. zasądza od Banku S.A. w W. łącznie na rzecz M.B. i S.Z.
5400 (pięć tysięcy czterysta) zł kosztów postępowania
kasacyjnego z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za
opóźnienie po upływie tygodnia od dnia doręczenia niniejszego
postanowienia zobowiązanemu.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 12 stycznia 2023 r., I C 422/22, Sąd Okręgowy w Szczecinie ustalił nieważność umowy kredytu zawartej 24 października 2008 r. i zasądził od pozwanego banku na rzecz powodowych kredytobiorców 105 063,55 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 22 lutego 2022 r. oraz 32 897,56 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 22 lutego 2022 r. od 29 296 CHF i od 18 listopada 2022 r. od 3601,55 CHF.

Wyrokiem z 31 sierpnia 2023 r., I ACa 607/23, Sąd Apelacyjny w Szczecinie zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził odsetki za opóźnienie jedynie do 15 grudnia 2022 roku oraz uzależnił spełnienie zasądzzonego świadczenia do wysokości równowartości 267 000 zł od jednoczesnego zaofiarowania przez któregokolwiek z powodów zwrotu na rzecz pozwanego świadczenia pieniężnego w kwocie 267000 zł albo zabezpieczenia przez któregokolwiek z powodów roszczenia o jego zwrot, oddalając powództwo o zapłatę w pozostałej części. Sąd wskazał, że powodowie są konsumentami w rozumieniu art. 22¹ k.c. Wprawdzie jeden z kredytobiorców prowadził działalność gospodarczą jako podmiot świadczący usługi informatycznie, która to działalność została zarejestrowana pod adresem lokalu nabytego ze środków pochodzących z kredytu, jednak w świetle ustaleń poczynionych przez sąd pierwszej instancji brak podstaw do wnioskowania, że dokonanie spornej czynności miało służyć sfinansowaniu nabycia nieruchomości mającej służyć do prowadzenia przedmiotowej działalności gospodarczej kredytobiorców ewentualnie innej działalności zawodowej.

Następnie Sąd wskazał, że zawarta przez kredytobiorców umowa zawierała klauzule indeksacyjną i spreadową, które kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały jego interesy (art. 385¹ § 1 k.c.), co prowadziło do potraktowania ich jako niedozwolonych. Z umowy wynika wprost, że przeliczanie zarówno kwoty kredytu wypłaconego powodom z waluty polskiej na walutę CHF, jak i rat kredytu z CHF na złote polskie miało odbywać według tabeli kursowej banku, przy czym nie sprecyzowano sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów banku, choćby przez wiążące określenie przyjmowanych przez bank granic różnicy (odchyłeń) między kursem rynkowym i kursem stosowanym przez siebie. Redagując w taki sposób postanowienia umowne bank niewątpliwie przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości świadczenia wypłaconego przez niego na rzecz kredytobiorców, a także rat kredytu poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wartości spreadu walutowego. W przypadku klauzuli indeksacyjnej sprzeczność z dobrymi obyczajami wynika także stąd, że na kredytobiorcę (ekonomicznie słabszą stronę umowy) nałożono w istocie nieograniczone ryzyko deprecjacji waluty polskiej w

stosunku do waluty obcej użytej dla „denominacji” świadczenia. Powyższe działanie przedsiębiorcy nie ma żadnego uzasadnienia w świetle zasad lojalności kontraktowej zwłaszcza jeśli opiera się o przewagę organizacyjną i informacyjną banku nad kontrahentem. Jednocześnie Sąd ocenił, że kwestionowane postanowienia nie zostały uzgodnione indywidualnie. Kredytobiorcy nie mieli wpływu na kształt poszczególnych elementów tej umowy uznanych za niedozwolone klauzule umowne. Te klauzule określają główny przedmiot umowy kredytu, jednak nie zostały sporządzone prostym i zrozumiałym językiem, co uzasadnia ich kontrolę na podstawie przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych. Kredytodawca powinien przedstawić dokładne i wystarczające informacje odnośnie do ryzyka kursowego pozwalające właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i rozsądnemu przeciętnemu konsumentowi na dokonanie oceny ryzyka potencjalnie znaczących skutków gospodarczych takich warunków umownych dla jego zobowiązań finansowych w trakcie całego okresu obowiązywania tej umowy. W konsekwencji Sąd uznał, że klauzula indeksacyjna i klauzula spreadowa mają charakter niedozwolony.

W ocenie Sądu wyeliminowanie uznanych za abuzywne klauzul powoduje nieważność całej umowy. Ich usunięcie prowadzi nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również pośrednio do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją kredytu do waluty. Klauzula indeksacyjna w swej istocie stanowi element konstrukcyjny umowy, który decydował o ukształtowaniu innych jej istotnych elementów (zwłaszcza wyborze mechanizmu ustalania zmiennego oprocentowania). Kwestia ta z kolei odróżniała istotnie kredyt zawarty według wzorca objętego sporem od innych ofert rynkowych pozwanego banku i decydowała o jego atrakcyjności dla konsumentów. Wyeliminowanie tej klauzuli w istocie powodowałoby, że wbrew woli stron umowa kredytu zobowiązywałaby powodów do zwrotu kwoty wypłaconej im przez bank w walucie polskiej oprocentowanej na zasadach właściwych jednak dla umów kredytowych powiązanych z walutą obcą. Niewątpliwie umowa taka różni się istotnie, jeśli chodzi o wzajemne zobowiązania i praw stron, od umowy ukształtowanej przez pozwanego przy wykorzystaniu klauzuli abuzywnej.

Jednocześnie, w ocenie Sądu, nie można zastępować zawartych w umowie postanowień niedozwolonych przez odwoływanie się do reguł ogólnych, do których należą wskazane w apelacji art. 56 k.c. i art. 65 k.c. Brak jest też podstaw do zastosowania art. 358 § 2 k.c. w obecnym brzmieniu. Do wniosku tego prowadzi także fakt, że przepis też w aktualnym kształcie wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 roku i tym samym nie może mieć zastosowania do analizowanej umowy, która została zawarta przed tą datą. Ponadto art. 358 § 2 k.c. dotyczy wykonania zobowiązań, których przedmiotem od samego początku była suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, natomiast w rozpoznawanej sprawie walutą zobowiązania była waluta polska, zaś waluta obca stanowiła jedynie podstawę indeksacji świadczeń stron. W ocenie sądu odwoławczego brak również podstaw do wprowadzenia do umowy jako podstawy przeliczenia świadczeń średniego kursu Narodowego Banku Polskiego w oparciu o przepis art. 24 ust. 3 ustawy o Narodowym Banku Polskim, gdyż reguluje on jedynie kompetencje powyższego organu do ogłaszania bieżących kursów walut oraz kursów innych wartości dewizowych, natomiast stosowanie tak ustalonych kursów w obrocie prawnym następuje na podstawie bądź woli stron wyrażonej w treści czynności prawnej bądź na mocy przepisu szczególnego ustawy. Także kurs wymiany wynikający z odpowiedniego zastosowania art. 41 prawa wekslowego nie mógł być odczytywany jako przepis dyspozytywny, albowiem nie został jako taki wprowadzony do porządku prawnego dla innych potrzeb, niż zapłata weksla w walucie. Oceny nie zmienia odwołanie się do art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw. Wejście w życie tych przepisów nie wyłącza możliwości powoływania się na abuzywność klauzul związanych z niejasnym i jednostronnym sposobem określania kursu waluty, po jakim ma być dokonywana spłata, zawartych w umowach kredytowych, które podpisane i realizowane były jeszcze przed wejściem w życie tej nowelizacji.

Sąd oddalił zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. gdyż nie może budzić wątpliwości, że powodowie domagając się ustalenia nieważności umowy zawartej przez strony w istocie zmierzają do ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z powyższej czynności prawnej, co nie narusza dyspozycji art. 189 k.p.c. Podkreślił też, że strona powodowa ma interes prawny w rozumieniu art. 189

k.p.c. w ustaleniu nieważności powyższej czynności prawnej, gdyż tylko takie rozstrzygnięcie zapewni powodowi najpełniejszą ochronę prawną.

Nieważność umowy oznacza, że co do zasady zasługiwało na uwzględnienie żądanie zasądzenia dochodzonego w pozwie świadczenia pieniężnego. Stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. Sąd zasądził też na rzecz kredytobiorców odsetki za opóźnienie za okres przypadający niezwłocznie po wezwaniu, co nastąpiło przez doręczenie bankowi odpisu pozwu i odpisu pisma rozszerzającego powództwo.

Na koniec Sąd wskazał, że strona pozwana sformułowała w odpowiedzi na pozew zarówno zarzut zatrzymania, jak i zarzut potrącenia, przy czym oba zarzuty miały charakter ewentualny. Brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutu potrącenia, skoro w momencie dokonywania przez pozwanego potrącenia - jego wierzytelność nie była wymagalna. Sąd odmiennie ocenił zarzut zatrzymania, gdyż tego rodzaju zarzut został sformułowany w sposób ewentualny. Bez znaczenia dla skuteczności skorzystania z zarzutu zatrzymania pozostaje okoliczność, że wierzytelność pozwanego nie jest wymagalna, albowiem w przeciwieństwie do potrącenia skorzystanie z zarzutu zatrzymania nie wymaga, aby wierzytelność objęta powyższym zarzutem posiadała ten przymiot.

Pozwany bank zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną i wniósł o jej przyjęcie do rozpoznania ze względu na zagadnienie prawne: czy istnieje prawna możliwość wydzielenia z Klauzuli Indeksacyjnej (rozumianej jako klauzula przeliczeniowa, w znaczeniu podstawy określenia zobowiązania kredytowego oraz jako klauzula waloryzacyjna przy określaniu wysokości zobowiązań z tytułu spłaty poszczególnych rat kredytu części abuzywnej powstałej w związku ze stosowaniem do Klauzuli Indeksacyjnej Klauzuli Kursowej (uznanej za abuzywną), a co za tym idzie utrzymanie w mocy Umowy kredytu, po wyeliminowaniu z niej tych części postanowień uznanych za abuzywne, jako zgodnej w pozostałej części z przepisami prawa krajowego.

Jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pozwany bank wskazał również, że w sprawie zachodzi potrzeba wykładni art. 22¹ k.c. i rozstrzygnięcia czy przepis ten rozumieć należy w ten sposób, że dla przyznania osobie fizycznej statusu konsumenta w danym stosunku prawnym, dokonywana przez osobę fizyczną z przedsiębiorcą czynność prawna w ogóle nie może być związana bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową, czy też dopuszczalne jest związanie tej czynności bezpośrednio z działalnością gospodarczą lub zawodową w określonym zakresie, a jeśli tak, to w jakim zakresie.

Bank powołał się również na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej z następujących względów:

1) Sądy orzekające w sprawie błędnie ustaliły, że umowa kredytu jest nieważna, a co za tym idzie, orzekły ponad roszczenie pozwu, albowiem Powód wniósł o ustalenie nieważności wyłącznie na podstawie art. 58 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c., a sądy orzekające słusznie uznały, iż sporna umowa nie jest bezwzględnie nieważna, a ponadto, powództwo o stwierdzenie nieważności umowy kredytu - na skutek innych przesłanek niż bezwzględna nieważność w związku z naruszeniem obowiązujących przepisów prawa - winno zostać oddalone z uwagi na fakt, iż żądanie oparte o dyspozycję przepisu art. 189 k.p.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. winno być nakierowane na to, aby sąd dokonał wiążącego strony ustalenia istnienia/nieistnienia stosunku prawnego, prawa, a nie stwierdzenia nieważności całej umowy (stwierdzenie nieważności umowy nie mieści się w ramach dyspozycji art. 189 k.p.c.).

2) Sąd Apelacyjny błędnie uwzględnił roszczenie odsetkowe i zasądził na rzecz kredytobiorców ustawowe odsetki za opóźnienie od 22 lutego 2022 roku oraz od 18 listopada 2022 roku, albowiem winny być one ewentualnie zasądzone od dnia wymagalności roszczenia kredytobiorców o zwrot nienależnego świadczenia, który to moment stanowi dzień złożenia przez należycie poinformowanego przez Sąd konsumenta oświadczenia o wyrażeniu lub odmowie zgody na objęcie dobrowolnym system ochrony konsumenckiej, a wobec uwzględnienia zarzutu zatrzymania Sąd Apelacyjny w ogóle nie powinien zasądzać odsetek (naruszenie art. 481 § 1 k.c.).

3) Sądy orzekające w sprawie błędnie ustaliły nieważność umowy kredytu wskutek abuzywności postanowień umownych i braku możliwości zastąpienia niedozwolonych postanowień obiektywnym (niezależnym od banku) kursem waluty, czy też przepisem dyspozytywnym, podczas gdy postanowienia spornej umowy kredytu umożliwiające bankowi ustalenie tabel kursów kupna i sprzedaży walut na zasadach rynkowych w ramach uprawnień wynikających z przepisów Prawa bankowego przyznających bankowi autonomię w zakresie określania kursów walut stosowanych przezeń w rozliczeniach z klientami nie mogą zostać uznane za abuzywne, gdyż stanowi to bezpodstawne nadmierne ograniczenie swobody działalności gospodarczej Banku, albowiem zasady ustalania kursów walut przez Pozwanego są zgodne z rekomendacjami KNF dotyczącymi dobrych praktyk ostrożnego i stabilnego zarządzania bankami, a nadto zasady ustalania kursu średniego przez Narodowy Bank Polski są analogiczne do zasad ustalania kursów przez Pozwanego, co prowadziłoby do uznania, iż postanowienia regulujące zasady ustalania kursu średniego NBP również są abuzywne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W odniesieniu do przesłanek wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania należy zauważyć, że skutkiem podniesienia zagadnienia prawnego czy potrzeby wykładni może być przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania tylko pod warunkiem, że przynajmniej jedno z możliwych rozwiązań tych problemów prowadzi do zasadności skargi kasacyjnej. Nie można przyjąć skargi do rozpoznania, jeżeli podlegałaby ona oddaleniu niezależnie od odpowiedzi na postawione problemy prawne czy interpretacyjne. Zarówno przedmiot tych problemów i argumentacja sformułowana przez bank nie przemawiają w niniejszej sprawie za przyjęciem skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Należy zauważyć, że uchwałą pełnego składu Izby Cywilnej SN z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, do rangi zasady prawnej podniesiono tezy, iż:

1) w razie uznania, iż postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie

prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów;

2) w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie.

Powyższe tezy, wiążąc w niniejszej sprawie (art. 88 u.s.n.), uniemożliwiają przyjęcie skargi kasacyjnej, gdyż wykluczają istnienie stosunku prawnego pozbawionego źródła kursu walutowego. W celu uwzględnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania skarżący musiałby zakwestionować tezę Sądu drugiej instancji o nieuczciwym charakterze przeliczników walutowych ustanowionych w umowie lub zakwalifikowaniu umowy jako umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej. W orzecznictwie jest utrwalona teza o niedopuszczalności stosowania kursów walutowych ogłaszanych jednostronnie przez bank.

Kurs walut obcych ogłaszany przez bank na podstawie art. 111 ust. 1 pkt 4 pr.bank. wiąże klientów banku przy dokonywaniu z bankiem czynności prawnych w okresie od ogłoszenia kursu do ogłoszenia nowego kursu. Istotne jest tu jednak to, iż nie można umową zbindować konsumenta kursami, które dopiero zostaną ogłoszone, a orzecznictwo jednolicie uznaje takie zbindowanie przyszłym kursem za niedozwolone. Postanowienie o odesłaniu do tabeli kursowej banku, jako współokreślające wysokość pozostałego do spłaty zadłużenia, czyli główne świadczenie kredytobiorcy, co do zasady nie podlega ocenie w świetle art. 385¹ § 1 k.c., lecz tylko pod warunkiem, że postanowienie to zostało sformułowane w sposób jednoznaczny. Utrwalona jest rozszerzająca wykładnia tego warunku jako obejmującego nie tylko tekst warunku (jest jasne, co znaczy stosowanie kursu ogłoszonego przez bank), lecz także mechanizm działania tego warunku. Aby odesłanie było dozwolone, w umowie musiałyby zostać zawarte szczegółowe zasady ustalania kursu tak, aby kredytobiorca sam mógł obliczyć ten kurs w danej chwili. Ustalenie kursu tylko do wypłaty kredytu i usiłowanie zbindowania kredytobiorcy przyszłymi, jednostronnie ustalonymi kursami nie mogło być skuteczne.

Problemów prawnych nie budzi też to – wobec treści art. 385¹ § 1 i 2 k.c. – które postanowienia charakterystyczne dla umów kredytów indeksowanych do franka szwajcarskiego są abuzywne, tj. tylko klauzula kursowa czy także klauzula ryzyka walutowego. Skoro będąc związanym uchwałą SN z 25 kwietnia 2024 r. Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie nie mógł uznać umowy kredytu za ważną, bezprzedmiotowe jest rozważanie abuzywności części umowy w postaci mechanizmu indeksacji.

Wbrew twierdzeniom zawartym w skardze kasacyjnej, nie budzi wątpliwości ocena, że kredytobiorcy są konsumentami. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zgodnie przyjmuje się, że nawet osoby prowadzące działalność gospodarczą mogą być konsumentami. Kluczowe jest czy z treści umowy kredytu wynika, że została ona zawarta w ramach działalności gospodarczej. Przesądza o tym zwłaszcza cel umowy, w mniejszym stopniu oznaczenie stron czy dalsza treść umowy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 18 kwietnia 2023 r. II CSKP 914/22, wyrok Sądu Najwyższego z 14 czerwca 2023 r. II CSKP 254/22, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2023 r. II CSKP 441/23). Sądy orzekające w sprawie ustaliły, że kredytobiorcy mieszkali w lokalu nabytym dzięki kredytowaniu uzyskanym z umowy kredytu aż do 2022r. Jeden z kredytobiorców wprowadził zarejestrował swoją działalność gospodarczą w tym lokalu, jednak nigdy nie świadczył tam żadnych usług. Początkowo prowadził działalność w biurze swojego byłego pracodawcy, następnie w lokalu wynajętym na potrzeby prowadzonej działalności. Światle tych ustaleń nie ma wątpliwości, że kredytobiorcy są konsumentami.

Obecnie nie budzi już wątpliwości nieprzysługiwanie prawa zatrzymania dla ochrony roszczeń stron o zwrot świadczeń spełnionych w wykonaniu nieważnej umowy kredytu. W uchwale składu 7 sędziów z 19 czerwca 2024 r. (III CZP 31/23, OSNC 2025, nr 3, poz. 25) Sąd Najwyższy uznał, że prawo zatrzymania nie przysługuje stronie, która może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony. Z argumentacji przytoczonej w uzasadnieniu uchwały wynika, że uprawnienia prawokształtujące w postaci potrącenia i zatrzymania nie mogą pozostawać w zbiegu, ponieważ zakres ich zastosowania jest rozłączny. W przypadku świadczeń jednorodzących zastosowanie znajdzie potrącenie, a w przypadku świadczeń różnorodzących - prawo zatrzymania. W uchwale składu 7

sędziów z 5 marca 2025 r., III CZP 37/24, Sąd Najwyższy uznał, że w razie dochodzenia od banku zwrotu świadczenia spełnionego na podstawie umowy kredytu, która okazała się niewiążąca, bankowi nie przysługuje prawo zatrzymania na podstawie art. 496 w zw. z art. 497 k.c.

Okoliczność, że Sąd odwoławczy błędnie, aczkolwiek prawomocnie, przyznał bankowi prawo zatrzymania, nie pozbawiła kredytobiorców prawa do odsetek należnych z mocy ustawy. Ponadto nawet w przypadku przysługiwania bankowi prawa zatrzymania skarga kasacyjna w tym zakresie nie byłaby oczywiście uzasadniona. Obok dominującej praktyki pozbawiania powoda prawa do odsetek w związku z przyznaniem pozwanemu prawa zatrzymania w orzecznictwie jest także wyrażany pogląd, że przyznanie prawa zatrzymania nie wstrzymuje biegu odsetek. Powód powinien wówczas niezwłocznie spełnić swojej świadczenie, objęte prawem zatrzymania: przez zapłatę albo złożenie do depozytu sądowego, jeżeli kwestionuje prawo pozwanego do świadczenia.

Także chwila wymagalności roszczenia kredytobiorców nie budzi wątpliwości. Możliwość przywrócenia mocy prawnej postanowieniu umowy oświadczeniem jednej strony umowy, ze skutkiem *ex tunc*, nie pozbawia wymagalności roszczenia konsumenta o zwrot nienależnie spełnionych świadczeń. Jeżeli konsument żąda od przedsiębiorcy świadczenia z powołaniem się na niedozwolony charakter niektórych postanowień umowy, to dostatecznie wyraża swoje stanowisko co ważności umowy lub jej części, a jego roszczenie staje się wymagalne zgodnie z art. 455 k.c., tj. z upływem czasu koniecznego do oceny przez przedsiębiorcę zasadności żądania zapłaty. Artykuł 385¹ § 1 k.c. nie ustanawia wyjątków od zasady z art. 455 k.c., ponieważ reguluje inne zagadnienie – przesłanki uznania postanowienia umowy za niedozwolone i skutek prawny takiej oceny w postaci niezwiązania konsumenta tym postanowieniem. Artykuł 385¹ § 1 k.c. nie reguluje terminu spełnienia roszczeń będących skutkiem nieważności postanowienia umowy lub całej umowy.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ k.p.c. oddalił wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania.

Na podstawie art. 98 k.p.c. powodom przysługuje od skarżącego zwrot kosztów sporządzenia odpowiedzi na skargę kasacyjną w wysokości stawki minimalnej określonej w stosowanym odpowiednio § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Min. Sprawiedl. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

[wr]

[SOP]